

Sygn. akt III AUa 1620/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

z udziałem zainteresowanych: P. K. i Ochrony Osób i Mienia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt VII U 1228/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 2.100 (dwa tysiące sto 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSA Lucyna Ramlo SSA Grażyna Horbulewicz SSO del. Maria Ołtarzewska

Sygn. akt III AUa 1620/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 3 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. podwyższył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne P. K., jako pracownika u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. za okres od lipca 2011 r. do sierpnia 2012 r., określając podstawę wymiaru składek.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł płatnik składek (...) sp. z o.o. w G., wnosząc o jej zmianę w całości poprzez uznanie, iż na skarżącym nie ciąży obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umowy o pracę zawartej ze skarżącym oraz umowy zlecenia zawartej z agencją (...) przez ubezpieczonego P. K., rozpoznanie sprawy także pod nieobecność skarżącego, a także zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz skarżącego zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych.

Zaskarżonej decyzji płatnik zarzucił:

1. naruszenie art. 8 ust. 2 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pracownik skarżącego osiągając przychody z tytułu umowy zlecenia zawartej z Ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o. wykonywał pracę na rzecz skarżącego,
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 4 pkt 9 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie ustalenia rzeczywistej kwoty przychodu osiąganego z tytułu umowy zlecenia w odniesieniu do usług dotyczących skarżącego,
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez zaniechanie ustalenia czy, a jeżeli tak to w jakim zakresie pracownik skarżącego świadczył na jego rzecz pracę w okresie od lipca 2011 r. do marca 2012 r. na podstawie umowy zawartej z Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 19 września 2014 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego P. K., zaś postanowieniem z dnia 3 grudnia 2014 r. wezwał udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego Ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o. w G..

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne P. K., jako pracownika u płatnika składek (...) Spółka z o.o. w G. nie zalicza się przychodu uzyskanego z tytułu pracy na podstawie umowy zlecenia u zainteresowanego Ochrony Osób i Mienia (...) Sp. z o. o. w G. w okresie od lipca 2011 r. do sierpnia 2012 r. oraz w punkcie 2 zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy oraz zainteresowanego Ochrona Osób i Mienia (...) Sp. z o. o. w G. kwoty po 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, że (...) sp. z o.o. powstała w 2004 r. w związku z wyłączeniem z Zarządu (...) S.A. struktur ochrony portu, przejmując część dotychczasowych pracowników Zarządu Morskiego (...) na zasadzie art. 23⁽¹⁾ k.p. Przedmiotem działalności spółki jest szeroko pojęta działalność w zakresie ochrony osób i mienia.

W dniu 1 stycznia 2005 r. spółka (...) Ochrony (...) zawarła z Zarządem Morskiego (...) umowę o świadczenie usług ochrony portu (...), której przedmiotem jest ochrona obszarów, obiektów i urządzeń portu (...) podlegającego ochronie obowiązkowej, dozór obiektów, konwojowanie mienia (...), wydawanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie portu (ochrona stała obiektów wymienionych w załączniku 1 do umowy), a także ochrona dodatkowa, której zakres miał być ustalany każdorazowo w odrębnych umowach. § 6 umowy stanowi, że (...) (Zarząd (...) S.A.) udziela Spółce ((...) sp. z o.o.) wyłączności na świadczenie usług ochrony stałej wobec przedmiotów ochrony i dozoru oraz w zakresie czynności obrony i dozoru wymienionych w złączniku nr 1 do umowy. Załącznik nr 1 do umowy obejmuje m.in. posterunek (...) (obiekt ul. (...)) i (...) (siedziba D. (...) Energetycznej na ul. (...))

Spółka Ochrona Osób i Mienia (...) powstała w kwietniu 2009 r., a jej jedynym udziałowcem jest (...) sp. z o.o. Przedmiot działalności obu spółek jest zbliżony. W spornym okresie ze 159 osób zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych przez spółkę (...) osób zgłoszono wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego, gdyż osoby te posiadają drugi tytuł ubezpieczenia. Działalność spółki (...) oparta jest o osoby pozostające w stosunku pracy ze spółką (...), ze względu

na ich doświadczenie, znajomość terenu portu, a także posiadanie stosownych uprawnień ochroniarskich. W spółce (...) na podstawie umów o pracę zatrudnieni są jedynie pracownicy pionu administracyjnego.

W dniu 6 sierpnia 2009 r. (...) sp. z o.o. i Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. zawarły umowę nr (...) o współpracy w zakresie ochrony osób i mienia, w ramach której (...) Ochrony (...) zobowiązała się do zlecenia ochrony spółce (...) na zasadzie wyłączności. Przedmiotem zleceń była ochrona osób i mienia zgodna z przedmiotem działalności spółki (...), natomiast Spółka (...) zobowiązała się m.in. do przyjęcia każdorazowo zlecenia ochrony na warunkach uzgodnionych z (...); strony zobowiązały się także w ramach tej umowy do nie prowadzenia działalności konkurencyjnej (§ 1 pkt 1 umowy).

W wykonaniu powyższej umowy (...) Ochrony (...) wystawiła:

- zlecenie ochrony nr (...) z dnia 14 sierpnia 2009 r. dot. ochrony terenu magazynu (...) (...) S.A. ul. (...) (posterunek (...)), teren z magazynami (...) ul. (...) (posterunek (...)), teren z pustostanami (...) S.A. ul. (...) - od 17 sierpnia 2009 r. bezterminowo
- zlecenie ochrony nr (...) z dnia 28 sierpnia 2009 r. dot. ochrony ZOZ - (...) - od 07 września 2009 r. bezterminowo
- zlecenie ochrony nr (...) z dnia 20 listopada 2009 r. dot. ochrony terenu byłego Wydziału Elektrycznego (...) S.A. ul. (...) (posterunek (...)), teren i budynek G. Punktu Kontroli Weterynaryjnej ul. (...) (posterunek (...)) - od 17 sierpnia 2009 r. bezterminowo

Zgodnie z § 4 umowy o współpracy nr (...) comiesięczne wynagrodzenie ustalone było na podstawie przedstawionej i zaakceptowanej kalkulacji - spółka (...) na koniec każdego miesiąca przedstawiała fakturę na konkretną (ustaloną wcześniej) kwotę.

W dniu 27 kwietnia 2011 r. (...) sp. z o.o. i Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. zawarły umowę konsorcjum nr (...) w celu wspólnego wykonywania zadań związanych z bezpośrednią ochroną fizyczną obiektów portowych na terenach zarządzanych przez Zarząd (...) S.A. (§ 1).

W dniu 16 lipca 2012 r. powyższe spółki zawarły kolejną umowę konsorcjum nr (...) w celu realizacji zadania gospodarczego w przedmiocie obsługi osobowej załóg jednostek pływających wchodzących w skład (...).

P. K. był zatrudniony w spółce (...) (wcześniej w Zarządzie (...) S.A. i Zarządzie (...) S.A. - (...) Ochrony (...) przejęła pracowników od 15 marca 2004 r. na zasadzie art. 23⁽¹⁾ k.p.) na podstawie umowy o pracę na stanowisku młodszego wartownika od dnia 1 września 1995 r.: najpierw na czas określony do dnia 30 listopada 1995 r., następnie od dnia 1 stycznia 1999 r. na czas nieokreślony.

Ubezpieczony posiadał, jako pracownik (...) S.A. w G., dostęp do broni palnej. Do obowiązków ubezpieczonego należy m.in. sumienne i dokładne wykonywanie zadań ochronnych przewidzianych planem ochrony na powierzonym terenie lub stanowisku, wykonywanie innych poleceń służbowych zleconych przez przełożonych, stosowanie się do instrukcji postępowania wartownika.

Pracę wykonywał ubezpieczony na lewej stronie (...) (tj. od strony dzielnicy G. - Nowy (...)), ochraniając budynek G. Punktu Kontroli Weterynaryjnej.

Wnioskodawca pełnił obowiązki dowódcy pododdziału, zaś do jego obowiązków należała m.in. organizacja i nadzór nad realizacją zadań ochrony przez podległych pracowników ochrony w obszarze pododdziału, wydawanie broni i innych środków przymusu bezpośredniego, utrzymywanie dokumentacji ochronnej pododdziału, wykonywanie i koordynacja obchodów. Obydwa pododdziały w ramach jednej zmiany podlegały dowódcy oddziału i kierownikowi zmiany M. K..

Od sierpnia 2012 r. podział - jeśli chodzi o poszczególne podmioty, zajmujące się ochroną danego obiektu na terenie Morskiego (...) - uregulowany jest w ramach wyciągu z planu ochrony Zarządu (...) S.A.

P. K. zawarł ze spółką (...) szereg umów zlecenia, których przedmiotem były zadania ochronne na posterunkach obiektu (...) polegające m.in. na ochronie obiektu i podejmowaniu czynności w zakresie interwencji w razie zagrożenia życia, zdrowia i mienia.

W ramach umowy zlecenia nr (...) z dnia 31 maja 2011 r. ubezpieczony zobowiązał się do wykonywania zadań ochronnych na posterunkach obiektu (...) (§ 1 ust. 1) w okresie od dnia 1 czerwca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.

W ramach umowy zlecenia nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 r. ubezpieczony zobowiązał się do wykonywania zadań ochronnych na posterunkach obiektu (...) (§ 1 ust. 1) w okresie od dnia 01 stycznia 2012 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. (§ 5 ust. 1).

W ramach umowy zlecenia nr (...) z dnia 20 czerwca 2012 r. ubezpieczony zobowiązał się do wykonywania zadań ochronnych na posterunkach obiektu (...) (§ 1 ust. 1) w okresie od dnia 01 lipca 2012 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. (§ 5 ust. 1).

Ubezpieczony dozorował obiekt - budynek G. Punktu Kontroli Weterynaryjnej. Pracę w ramach umowy zlecenia ze spółką (...) zainteresowany wykonywał po zakończonej służbie w (...) Ochrony (...). Charakter czynności wykonywanych na rzecz (...) Ochrony (...) w ramach umowy o pracę był taki sam, jak czynności wykonywanych przez taką osobę w ramach realizacji umowy zlecenia ze spółką (...). Zasadnicza różnica polegała na tym, że wynagrodzenie z tytułu zlecenia dla spółki (...) było obliczane stawką godzinową, w zależności od ilości przepracowanych godzin. Po objęciu posterunku w ramach wykonywania zlecenia dla spółki (...) zainteresowany fakt rozpoczęcia służby zgłaszał telefonicznie dowódcy zmiany w (...) Ochrony (...). Podobnie, osobie tej zgłaszano wszelkie zdarzenia wymagające interwencji wartownika na obiekcie w trakcie służby. W sytuacji, gdyby takiego meldunku nie było (wykonujący zlecenie dla spółki (...) nie stawiałby się w pracy), dowódca zmiany (...) Ochrony (...) musiałby zgłosić ten fakt prezesowi spółki (...) R. R., na którym spoczywałby obowiązek znalezienia zastępstwa. Umundurowanie (strój) wartownika (ubezpieczonego) w trakcie wykonywania pracy na rzecz (...) Ochrony (...) w ramach stosunku pracowniczego mogło być to samo, co w trakcie wykonywania zlecenia dla Spółki (...), z tą różnicą, że ubezpieczony otrzymywał odpowiedni identyfikator oraz inne konieczne oznaczenia w zależności, czy pracował na rzecz (...) Ochrony (...), czy na rzecz Spółki (...), co z kolei oznaczało, że można było stwierdzić na rzecz którego z podmiotów pracownik wartownik (zainteresowany) świadczy pracę. (...) Ochrony (...) i spółka (...) mają odrębne dzienniki służb. Do umowy zlecenia rachunki były sporządzane co miesiąc.

P. K. wykonywał pracę umundurowany. Zajmował się ochroną mienia, kontrolowaniem osób wjeżdżających na teren (...). Środki przymusu bezpośredniego pobierał od osoby, która kończyła przed nim służbę w danym miejscu. Jego pracę nadzorował dowódca zmiany w (...) sp. z o.o. (kontrolował dzienniki służby [dziennik zmiany i dziennik wydarzeń], magazyn sprzętu pod kątem zgodności z ewidencją oraz wypełniał w związku z tym książkę broni palnej i książkę paralizatorów), jak również zarząd tejsze spółki. Każdą z tych książek/dzienników wypełniał ubezpieczony.

Od 2009 r. teren (...) ochraniał szereg podmiotów - w tym Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. w G.. Spółka ta pozyskuje zleceniobiorców zarówno z zewnątrz, jak i z szeregów pracowników (...) sp. z o.o. - zaś informację o możliwości dorobienia na podstawie umowy zlecenia na rzecz spółki (...) otrzymywali pracownicy dotychczasowego podmiotu zajmującego się ochroną (...), czyli (...) sp. z o.o.

(...) sp. z o.o. odróżniają się w zakresie ubioru od pracowników i zleceniobiorców spółki (...) wyłącznie emblematami (logotypami) umieszczonymi na ramionach oraz w klapie, jak również na czapkach. Każdy posiada również imienny identyfikator, wskazujący, iż są pracownikami (...) sp. z o.o.

Pracownicy spółki (...) posiadają własne paralizatory, wydawane swoim współpracownikom - przybywający na służbę pracownik (dowódca pododdziału) odbiera wyposażenie (broń palną dla siebie, paralizatory dla wartowników) od

pracownika zdającego służbę. (...) sp. z o.o. posiada własny magazyn broni - zaś spółka (...) posiada własny sejf do przechowywania paralizatorów. Spółka (...) ma wyodrębnione pomieszczenia na terenie obiektu (...) sp. z o.o. - 3 pomieszczenia o powierzchni ok. 50 m², z tytułu najmu których uiszcza na rzecz (...) sp. z o.o. umowny czynsz.

Spółka (...) ochrania na terenie (...) obiekty również na terenie oznaczonym, jako (...) i (...) (literą alfabetu i cyfrą) oraz posterunki określone nazwą obiektu (zatem dla posterunku (...) obiekt byłby oznaczony (...)).

Dowódca zmiany w (...) sp. z o.o. nie nadzorował ani nie wydawał poleceń osobom zatrudnionym przez spółkę (...). Ustalał on grafiki służby wyłącznie dla pracowników (...) sp. z o.o.

(...) sp. z o.o. otrzymywała ze spółki (...)/ (...) miesięczne grafiki służby osób, które zatrudniała spółka (...).

Osoby zatrudnione przez spółkę (...) miały obowiązek meldowania telefonicznie dyżurnemu pracownikowi (...) sp. z o.o. zarówno fakt objęcia służby ze wskazaniem oznaczenia posterunku (np. (...), (...)) oraz swoich personaliów, jak również fakt zdania służby zmiennikowi.

W przypadku, gdy na danym posterunku ochranianym przez spółkę (...) nie stawił się kolejny zmiennik, zaś zmiana dotychczasowej osoby kończyła się - osoba ta zgłaszała powyższy fakt dowódcy zmiany, który przekazywał informację do zarządu spółki (...). Powyższe przekazywanie informacji odnośnie obsadzenia posterunków, w gronie wszystkich podmiotów świadczących ochronę na terenie (...), za pośrednictwem dowódcy zmiany, jako pracownika (...) sp. z o.o. miało miejsce wyłącznie w przypadku spółki (...).

(...) sp. z o.o. wpisywali się do własnego dziennika służby (spółka (...) i jej zleceniobiorcy prowadzili w tym zakresie odrębną, własną, dokumentację). W spółce tej nie jest wypłacane wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych - a jedynie udzielane są w odpowiedniej ilości godziny wolne od pracy.

Rozliczenia wynagrodzenia w spółce (...) następowały na podstawie rachunków, wystawianych przez zleceniobiorców, w których wskazywany był iloczyn przepracowanych godzin oraz ustalonej stawki godzinowej. Wypłata wynagrodzenia następowała przelewem na rachunek bankowy zleceniobiorcy.

Z tytułu ochrony w/w obiektów, spółka (...) wystawia fakturę na rzecz (...) sp. z o.o.

(...) S.A. w G. został pozyskany przez spółkę (...) we własnym zakresie w 2010 r.

Na podstawie umowy nr (...) na usługi ochrony i mienia z dnia 28 stycznia 2011 r. spółka (...) zobowiązała się do prowadzenia ochrony obiektu Nabrzeża Z., a następnie od dnia 9 marca 2012 r. także Nabrzeża W. (tzw. (...)), oraz od dnia 17 lipca 2012 r. również obiektu położonego w G. przy ul. (...).

Poza tym spółka (...) podpisała także w dniu 27 listopada 2012 r. umowę nr (...) z (...) sp. z o.o. w P., dotyczącą prowadzenia ochrony obiektu i materiału na terenie budowy Terminalu Przeładunkowego Towarów Masowych Sypkich w (...) w G..

W okresie od 15 maja 2013 r. do 10 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę w spółce Ochrona Osób i Mienia (...), której przedmiotem była prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu, prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe oraz wystawianie zaświadczeń lub zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych w okresie od sierpnia 2009 r. do grudnia 2012 r.

W wyniku przeprowadzonej kontroli, inspektorzy ZUS uznali, iż praca świadczona na podstawie umów cywilnoprawnych z firmą Ochrona Osób i Mienia (...) Sp. z o.o. przez osoby pozostające jednocześnie w stosunku pracy ze spółką (...) Sp. z o.o., jest faktycznie wykonywana na rzecz pracodawcy (czyli (...) Sp. z o.o.) oraz że uzyskane

z tego tytułu przychody nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez płatnika składek (...) Ochrony (...) z tytułu stosunku pracy. Konsekwencją powyższych ustaleń była zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja.

W analizowanej sprawie - wobec niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych - spór sprowadzał się wyłącznie do interpretacji art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności do rozstrzygnięcia, czy zainteresowany pracownik P. K., w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką Ochrona Osób i Mienia (...), faktycznie wykonywał pracę na rzecz (...) Ochrony (...), z którą łączył go stosunek pracy, tj. czy (...) Ochrony (...) ostatecznie uzyskiwała rezultat tej pracy, i czy z tego tytułu odwołująca ma obowiązek odprowadzenia za zainteresowanego należnych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...) zainteresowany faktycznie nie wykonywał pracy na rzecz swojego pracodawcy spółki (...) sp. z o.o., a uwzględniając treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, spółka (...) nie jest z tego powodu płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tych umów.

W uzasadnieniu wskazanej powyżej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że zważywszy, iż w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. Za taką wykładnią przemawia także art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Z przepisu tego wynika logicznie, że płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy.

Gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Należy też wziąć pod uwagę, że wskazanej w art. 18 ust. 1a operacji uwzględnienia w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy przychodu uzyskiwanego z tytułu umowy cywilnoprawnej nie jest w stanie wykonać osoba trzecia, będąca zamawiającym (zlecającym) w umowie cywilnoprawnej zawartej z pracownikiem. Teoretycznie może ona nawet nie wiedzieć, że zleceniobiorca (przyjmujący zamówienie) jest pracownikiem podmiotu, dla którego świadczy usługi (wykonuje dzieło) w ramach własnej umowy. Wobec tego należy przyjąć, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadził do jednoznacznego wniosku, że zakres i charakter czynności, jakie zainteresowany wykonywał w oparciu o zawarte umowy zlecenia, nie odbiegały w żaden sposób od zakresu jego obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia w (...) sp. z o.o.

Jak bowiem wynika z zeznań P. K., wykonywał on w ramach umów zlecenia ze spółką (...) czynności wyłącznie na obiektach pozyskanych przez tę spółkę we własnym zakresie - oznaczanych w umowach jako (...), a doprecyzowanych jako (...) (budynek G. Punktu Kontroli Weterynaryjnej). Umowy te były zawierane bez pośrednictwa (...) sp. z o.o., a nadto spółka nie była finalnym beneficjentem pracy wykonywanej przez zleceniobiorców spółki (...).

Jeśli więc spółka (...) nie była rzeczywistym beneficjentem pracy wykonywanej przez swoich pracowników w ramach zawartych przez nich umów zlecenia ze spółką (...), zaskarżona decyzja pozwanego w przedmiocie doliczenia do

podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne również przychodu z tytułu zawartych przez zainteresowanego umów zlecenia ze spółką (...), nie może się ostać.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne P. K., jako pracownika u płatnika składek (...) Spółka z o.o. w G. nie powinna stanowić kwota przychodów uzyskanych z tytułu realizacji umów zlecenia, zawartych pomiędzy zainteresowanymi (...) Sp. z o.o. w G., o czym na mocy art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego wnioskodawcy (...) sp. z o.o. w G. oraz zainteresowanego Ochrona Osób Mienia (...)/ (...) Sp. z o.o. w G. w kwocie po 120 zł, zasądając je w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, polegające na błędnym przyjęciu, iż pomimo wydzielenia z Zarządu (...) S.A. spółki (...) sp. z o.o. pełniącej funkcję spółki nadrzędnej nad innymi spółkami powstałymi później, tj. Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o., i odpowiadającej za całość ochrony na terenie (...), nie miała miejsca sytuacja tzw. „trójkąta umów”, a (...) sp. z o.o. nie była beneficjentem pracy świadczonej na podstawie umowy zlecenia zawartej z Panem P. K.,

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 i 3 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny słuszności zaskarżonej decyzji, faktu uzyskania bezpośrednich finansowych korzyści przez (...) sp. z o.o. z tytułu ochrony obiektów (...), (...), (...), (...), a w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych poprzez uznanie, iż wykonywanie przez P. K. umów zleceń za pośrednictwem Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. w G. nie rodzi obowiązku doliczenia do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,
- art. 224 § 1 i art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z ksiąg finansowych skarżącej - (...) sp. z o.o., mimo iż w świetle ustalonych okoliczności faktycznych konieczność przeprowadzenia dowodu na okoliczność różnicy pomiędzy kwotą otrzymaną przez (...) sp. z o.o. za ochronę obiektu (...), (...), (...), (...), a kwotą zapłaconą spółce córce - Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. jako podwykonawcy; jest oczywista z punktu widzenia wyjaśnienia sprawy,

- art. 217 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych istotnych dla rozstrzygnięcia istoty sprawy pomimo, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, zaś przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do wniosku dowodowego nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy,

- art. 132 § 1 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie w sytuacji, gdy strona przeciwna pomimo prekluzji dowodowej złożyła w sądzie pismo przygotowawcze z dnia 27 kwietnia 2015 r. bez dowodu doręczenia pełnomocnikowi organu rentowego i pełnomocnikowi skarżącego, a tym samym pismo niniejsze zgodnie z art. 132 k.p.c. powinno ulec obligatoryjnemu zwrotowi,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zawarcie w uzasadnieniu wyroku sprzecznych i wzajemnie wykluczających się twierdzeń, a także nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku obligatoryjnych elementów rozstrzygnięcia, co z kolei uniemożliwia odczytanie motywów rozstrzygnięcia, ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej co w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jest wystarczającym powodem uchylenia werdyktu i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07),
- naruszenie prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 102 k.p.c., a tym samym przyznanie od pozwanego zwrotu na rzecz skarżącego i zainteresowanego Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. kosztów postępowania w I instancji, a tym samym nierówne traktowanie stron procesu,

3) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

- art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1a oraz 4 pkt 1 lit. a) ustawy o systemie ubezpieczeń poprzez przyjęcie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne P. K. pomimo istnienia tzw. „trójkąta umów”, jako pracownika u płatnika składek (...) Spółka z o.o. w G. nie zawiera w sobie przychodów uzyskanych z tytułu pracy na podstawie umowy zlecenia z zainteresowanym Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. w G. w okresie od lipca 2011 r. do sierpnia 2012 r.,
- art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a oraz 4 pkt 1 lit. a) ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że P. K. wykonując usługi na podstawie umowy zlecenia zawartej z ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o. przysporzył korzyści wyłącznie Zarządowi (...) S.A., choć Zarząd (...) S.A. scedował całość obowiązków związanych z ochroną obiektu spółce córce, czyli (...) sp. z o.o. w której miał 100% udziałów

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od skarżącej (...) spółka z o.o. w G. oraz zainteresowanego Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. w G. kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Jednocześnie pozwany wniósł o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dodatkowych dowodów, których konieczność powołania wynikała po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku, zaś ich przeprowadzenie ma istotne znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego i rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie:

1) dowodu z pisemnej informacji (...) sp. z o.o., jaki podmiot zajmował się w okresie wcześniejszym przed przejściem ochrony przez firmę Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o. ochroną obiektu, w którym pracę na podstawie umowy zlecenia świadczył P. K.:

- na okoliczność przejścia obiektów, na których pracę na podstawie umowy zlecenia świadczył P. K. od (...) sp. z o.o. przez Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o.

2) pisemnej informacji (...) sp. z o.o. czy zostały uregulowane składki wskazane w zaskarżonej decyzji dotyczącej P. K. na okoliczność uregulowania całości składek wskazanych w zaskarżonej decyzji, co pośrednio potwierdza prawidłowość stanowiska organu rentowego,

3) informacji z dnia 11 grudnia 2014 r. odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców (...) sp. z o.o., KRS: (...) szczególnie:

- działu (...) rubryki nr (...) „(...)” na okoliczność posiadania 100 % udziałów przez Zarząd (...) Spółka Akcyjna, KRS: (...) w (...) sp. z o.o., KRS: (...)
- działu (...) rubryki nr 1 „(...)” na okoliczność tożsamego przedmiotu działalności przez (...) sp. z o.o., KRS: (...) i Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...)

4) informacji z dnia 11 grudnia 2014 r. odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...) szczególnie:

- działu (...) rubryki nr (...) „(...)” na okoliczność posiadania 100 % udziałów przez (...) sp. z o.o., KRS: (...) w Ochronie Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...)
- działu (...) rubryki nr (...) „(...)” na okoliczność tożsamego przedmiotu działalności przez (...) sp. z o.o., KRS: (...) i Ochrony Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...).

Swoje stanowisko pozwany obszernie i szczegółowo uzasadnił powołując odpowiednią argumentację potwierdzającą zasadność postawionych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik skarżących wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych względnie – na zasadzie art. 102 k.p.c. – odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasługuje na uwzględnienie, zawiera bowiem zarzuty skutkujące koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem niniejszej sprawy była kwestia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne zainteresowanego P. K., który będąc zatrudniony na podstawie umowy o pracę u płatnika składek na stanowisku młodszego wartownika, równoległe w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...), świadczył na terenie portu (...) analogiczne usługi polegające m.in. na ochronie obiektu i podejmowaniu czynności w zakresie interwencji w razie zagrożenia życia, zdrowia i mienia. Zasadniczy spór w sprawie sprowadzał się zatem do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy na podstawie przedłożonego przez strony materiału dowodowego dokonał zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776), jednak Sąd Okręgowy wadliwie przyjął na podstawie zeznań zainteresowanego, iż pracował on na innych obiektach niż zleczone przez (...) Ochrony (...), co Sąd Apelacyjny rozwinie w dalszej części uzasadnienia.

Sąd I instancji bezpodstawnie bowiem uznał, iż w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracownika należy uznać także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Natomiast zgodnie z treścią art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Należy również nadmienić, że stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Wskazać w tym miejscu należy, iż przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od ogólnej reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 teże ustawy,

zgodnie z którą umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tego samego ubezpieczonego obok umowy o pracę.

Z powyższego wynika, iż przepis art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nakazuje uwzględniać również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 2 września 2009 r., przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Wskazać należy, iż słusznie uznał Sąd Okręgowy, że zwrot działać „na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (zob. Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego - I. J.-J.).

Na marginesie nadmienić należy, iż konstrukcja art. 8 ust. 2a wspomnianej ustawy opiera się na szerszym rozumieniu pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeniowych, niż zostało przyjęte w prawie pracy (art. 2 i 22 k.p.). Wprowadzenie przedmiotowego przepisu stanowiło reakcję ustawodawcy na pojawiające się powszechne zjawisko zawierania przez pracodawców ze swoimi pracownikami także umów cywilnoprawnych, w których obowiązki pracownika w istocie nie różnią się treścią od tych, które wykonują oni w ramach stosunku pracy. Wprawdzie cywilnoprawny charakter tych umów w istotnym zakresie powoduje utratę przez te osoby uprawnień gwarantowanych im w przepisach prawa pracy (np. w zakresie czasu pracy), ale nie wyklucza to, a co więcej - zdaje się tym bardziej uzasadniać - ingerencję ustawodawcy w takie umowy w celu ochrony praw ubezpieczonych i samego systemu ubezpieczeń. Brak reakcji ustawodawcy mógłby bowiem w istocie spowodować istotne zmniejszenie się środków wpływających do systemu z tytułu składek. Sąd Apelacyjny podziela zatem jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 LEX nr 585727; uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46; wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r. III UK 22/11 OSNP 2012/21-22/266). Wypada przy tym zauważyć, iż jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy art. 8 ust. 2a w judykaturze przyjmowano istnienie obowiązku łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów o pracę i dodatkowych umów cywilnoprawnych zawieranych przez pracodawców z własnymi pracownikami, jeśli w ramach tych ostatnich umów pracownicy wykonywali – poza obowiązującym ich czasem pracy - te same obowiązki, które składały się na treść łączących strony stosunków pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 2000 Nr 3, poz. 39 oraz wyrok z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 Nr 1, poz. 23 i postanowienie z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 326/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 521).

Konsekwencją uznania zleceniobiorcy za pracownika jest natomiast konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie społeczne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż ostatecznym beneficjentem pracy zainteresowanego P. K. wykonywanej na podstawie umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) był płatnik składek – (...) Ochrony (...). Jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu I instancji, spółka (...) w dniu 1 stycznia 2005 r. zawarła z Zarządem Morskiego (...) umowę o świadczenie usług ochrony portu (...). Przedmiotem tej umowy jest m. in. ochrona obszarów, obiektów i urządzeń portu (...) podlegającego ochronie obowiązkowej, dozór obiektów, konwojowanie mienia (...), wydanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie portu. Umowa dopuszczała możliwość zlecenia przez płatnika wykonywania czynności z zakresu ochrony innym podmiotom, jednak mogło to nastąpić tylko za zgodą Zarządu Morskiego (...). Wprawdzie w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia, iż Zarząd zgodę taką wyraził, niemniej jednak w dniu 6 sierpnia 2009 r. (...) sp. z o.o. i Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. zawarły umowę o współpracę w zakresie ochrony osób i mienia.

Jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji oraz zeznań prezesa zainteresowanej spółki, R. R., spółka (...) przejęła od płatnika do ochrony część obiektów, zatrudniając w przeważającej mierze wykwalifikowanych już pracowników zatrudnionych jednocześnie przez (...) Ochrony (...). Zainteresowany P. K., mimo iż formalnie zawarł umowę ze spółką (...), faktycznie pracował więc na rzecz skarżącego, w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż to (...) Ochrony (...) rozliczana była przez Zarząd Morskiego (...) z wykonywanych przez niego zadań w zakresie powierzonej ochrony portu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zakres i charakter czynności, jakie zainteresowany P. K. wykonywał w oparciu o zawarte umowy zlecenia nie odbiegał w żaden sposób od zakresu jego obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia w (...) sp. z o.o., powyższe jednak automatycznie nie przesądzałyby o zasadności zastosowania przytoczonej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. w sprawie II UZP 6/09 w realiach niniejszej sprawy, gdyby nie okoliczności związane z miejscem wykonywania powierzonych zadań i związanymi z tym przedmiotami ochrony.

W tym względzie kluczowe dla rozstrzygnięcia jest przyjęcie, iż czynności wartownika w ramach umów zlecenia ze spółką (...) zainteresowany P. K. wykonywał – wbrew twierdzeniom Sądu I instancji - na obiektach objętych umową o świadczenie usług ochrony portu (...) zawartej w dniu 1 stycznia 2005 r. między Zarządem (...) S.A. a (...) sp. z o.o., co jednoznacznie wynika z porównania przedmiotowej umowy, a w szczególności dołączonego do niej wykazu obiektów zleconych przez (...) S.A. do ochrony, nadzoru i obsługi dla (...) Sp. z o.o. z umowami zlecenia z dnia 20 listopada 2009 r. oraz z dnia 14 sierpnia 2009 r. W ocenie Sądu odwoławczego czynności wykonywane przez zainteresowanego w ramach umów zlecenia ze Spółką (...), mogłyby być także wykonywane w ramach jego zwykłych obowiązków pracowniczych w (...) Ochrony (...), zaś jedyna różnica między zatrudnieniem w (...) Ochrony (...) a w spółce (...) polegała na tym, że ubezpieczony w trakcie wykonywania zlecenia dla spółki (...) legitymował się identyfikatorem (oznaczeniem) spółki (...), nie posługiwał się bronią palną i wynagrodzenie miał obliczane według wypracowanej ilości godzin. Stwierdzone różnice w ocenie Sądu Apelacyjnego w żadnej mierze nie przeczą ustaleniu, że (...) Ochrony (...) była ostatecznym beneficjentem pracy ubezpieczonego świadczonej w ramach współpracy zainteresowanego ze spółką (...), tym bardziej biorąc pod uwagę, iż w (...) Ochrony (...) nie było możliwości wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, pracownicy otrzymywali jedynie dni wolne, w których mogli i często świadczyli usługi ochrony obiektów na rzecz spółki (...).

Zainteresowany P. K. wykonując pracę na rzecz spółki (...) otrzymywał wynagrodzenie, które z punktu widzenia pracownika było wyższe niż gdyby otrzymał je od swojego pracodawcy, bowiem była od niego odprowadzana jedynie składka na ubezpieczenie zdrowotne, co z oczywistych względów uzasadniało zainteresowanie tego typu umowami.

Dla (...) Ochrony (...) korzyścią takiego rozwiązania było bezsprzecznie obniżenie kosztów własnych działalności, przy jednoczesnym zachowaniu pełnej kontroli nad realizacją zadań wynikających z zawartych z Zarządem (...) S.A. umów poprzez zawarcie ze spółką (...) umów o współpracy czy umów konsorcjum. Treść tych umów jednoznacznie wskazuje na zakres i sposób powiązań spółki (...) i spółki (...) oraz w świetle uznanych za wiarygodne zeznań Prezesa spółki (...), intencji stron przy zawieraniu umów o współpracy na zasadzie wyłączności realizacji ściśle określonych zadań, przy których realizacji spółka (...) posilkowała się pracownikami (...) Ochrony (...). Wiedza i doświadczenie tych pracowników umożliwiło prawidłową realizację zadań, jakie na siebie przyjęła Staż Ochrony (...) wobec Zarządu (...) S.A, zadania te częściowo przekazując spółce (...), która refakturowała - na rzecz skarżącej - wykonywane usługi objętej umową z Zarządem (...) S.A.

Taki wniosek potwierdza i uzasadnia również ustalenie, że przedmiot działalności odwołującej się Spółki oraz zainteresowanej spółki (...) jest bardzo zbliżony, a spółki te są ze sobą gospodarczo powiązane ((...) Ochrony (...) jest jedynym (...) spółki (...)). Nadto, nie budzi wątpliwości, iż mimo że odwołująca się (...) Ochrony (...) z zainteresowaną spółką (...) miała zawartą umowę o współpracę, a następnie umowę konsorcjum (co w ocenie skarżącej miałyby świadczyć o równorzędności obu podmiotów i braku elementów umowy podwykonawczej), w początkowym okresie działania spółki (...) cała jej działalność gospodarcza związana była tylko i wyłącznie z realizowaniem zleceń otrzymywanych od (...) Ochrony (...), dopiero w późniejszym czasie zainteresowana spółka pozyskała kontrahentów we własnym zakresie.

Za chybione uznać zatem należy stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby ostatecznym beneficjentem usług świadczonych przez P. K. był Zarząd Morskiego (...). Gdyby bowiem przyjąć zaproponowaną przez płatnika i Sąd I instancji wykładnię za poprawną, równie dobrze można byłoby uznać, że beneficjentem towarów produkowanych przez pracowników firmy odzieżowej czy spożywczej, nie jest pracodawca, lecz konsument nabywający dany produkt. Takie rozumienie omawianego przepisu prowadziłoby do kuriozalnego wniosku, że jego zastosowanie jest możliwe tylko w stosunku do pracodawcy, który jest jednocześnie klientem (nabywcą) oferowanych przez siebie usług i towarów. Tymczasem w niniejszej sprawie zainteresowany nie świadczył usług na rzecz Zarządu Morskiego (...), a jedynie wykonywał zadania, do których realizacji zobowiązany był skarżący płatnik. Zarząd (...) nie zgłaszał się bowiem do konkretnego wartownika, lecz do płatnika jako przedsiębiorcy świadczącego usługi z zakresu ochrony. Nie ulega więc wątpliwości, że Spółka (...) czerpała realne korzyści z pracy zainteresowanego wykonywanej w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...). Po pierwsze w ten sposób wypełniała powierzone jej zadania, po drugie zapewniając w ten sposób realizację świadczeń z zakresu ochrony za pomocą znanych jej i doświadczonych pracowników, nie musiała pracownikom tym zapewniać świadczeń wynikających ze stosunku pracy oraz opłacać składek na ubezpieczenie społeczne.

Jako że brak było sporu co do przytoczonych wyżej faktów, które z kolei decydujące były dla uznania, iż w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, Sąd Apelacyjny nie może zgodzić się z zarzutem dokonania przez Sąd I instancji niepełnych ustaleń w wyniku naruszenia art. 224 § 1 i art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentów finansowych.

Bez wpływu na treść rozstrzygnięcia pozostawała kwestia czy P. K. podejmował takie same czynności pracując w ramach stosunku pracy i w ramach umowy cywilnoprawnej. Ważnym było jedynie to, iż jego działania miały w obu przypadkach na celu ochronę w wyznaczonym mu miejscu na terenie portu (...), zaś do ochrony portu, jako całości zobowiązana była skarżąca Spółka (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie o sygn.. akt III AUa 1568/14). Z tych też względów nie jest istotnym również fakt, że apelujący wydzielił Spółce (...) obiekty do ochrony, gdyż P. K. pracując, czy to w ramach umowy o pracę czy też w ramach umowy zawartej z zainteresowaną Spółką, nawet na różnych posterunkach, w istocie wykonywał czynności w zakresie ochrony obiektów, powierzonych do ochrony przez Zarząd (...) – właśnie skarżącej (...) Ochrony (...). Tak samo nie jest istotny zakres wyposażenia zainteresowanego w narzędzia przez obie Spółki celem realizacji powierzonych mu zadań (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 listopada 2015r., III AUa 845/15).

Sąd Apelacyjny wyjaśnia przy tym, iż do zastosowania art. 8 ust. 2 a ustawy systemowej nie jest konieczne wykazanie zamiaru obejścia prawa. Interpretacja taka nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w treści przepisu brak jest jakiegokolwiek odniesienia do zamiarów pracodawcy, a uwzględniony został jedynie fakt wykonywania pracy na podstawie m.in. umowy zlecenia, w sytuacji gdy umowę taką pracownik zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Faktem jest, iż przepis ten został wprowadzony z dniem 30 grudnia 1999 roku (ustawą z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Dz.U. nr 110 poz. 1256), po to aby wyeliminować sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składkę na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia, niemniej jednak niezależnie od celu, dla którego został on wprowadzony, skoro ustawodawca nie zastosował w nim zapisu o zamiarze obejścia prawa, brak jest podstaw do uznania, iż wykazanie takiego zamiaru stanowi przesłankę zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Zajmując stanowisko w przedmiocie argumentacji skarżących podniesionej w odpowiedzi na apelację, wskazać jedynie należy, że wbrew twierdzeniom płatnika składek, powyższa interpretacja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie narusza konstytucyjnej swobody działalności gospodarczej. Przepis ten nie uniemożliwia bowiem pracodawcy wykonywania działalności w wybrany przez siebie sposób, w tym poprzez powierzanie obowiązków nie tylko bezpośrednio swoim pracownikom, ale także spółkom zewnętrznym. Nakłada on jedynie na pracodawcę obowiązek odprowadzania składek od całości wynagrodzenia otrzymywanego przez jego pracownika, wykonującego na jego rzecz pracę niejako dwutorowo, tj. na mocy zawartej z nim bezpośrednio umowy oraz na podstawie umowy zawartej ze spółką zewnętrzną.

Obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia zainteresowanego znajduje oparcie w ustawie. Art. 18 ust. 1a ustawy systemowej stanowi bowiem, iż w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Kwestie tę uszczegóławia dalej rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych. § 2 ust. 6 tego rozporządzenia stanowi bowiem, iż dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie, zwanym dalej „raportem korygującym”, oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w ustawie, zwanej dalej „deklaracją korygującą”, uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy.

Jak więc wynika z powyższego, decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie została wydana bezprawnie i w oderwaniu od obowiązującego prawa, ale na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów i zgodnie z ich dyspozycją. Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne w zakresie zarzucanym w apelacji oraz prawo procesowe w zakresie wadliwej oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe i uznając rozstrzygnięcie Sądu I instancji za błędne, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

W pkt II sentencji Sąd Apelacyjny, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 i 99 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego i drugoinstancyjnego, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika pozwanego oraz mając na uwadze treść § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych (75% kwoty minimalnej 1200 zł, tj. 900 zł, łącznie 2.100,00 zł za obie instancje). Przy czym kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego Sąd Apelacyjny obciążył wyłącznie odwołującą

się (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, odstępując od zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego od zainteresowanego P. K. w oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd miał przy tym na względzie, że P. K. nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie, a ponadto nie miał wpływu na działania pracodawcy i zleceniodawcy będące przedmiotem niniejszego postępowania. Dlatego wysoce niesprawiedliwym byłoby obciążanie go kosztami postępowania w sprawie, na której wszczęcie nie miał wpływu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do odstąpienia od obciążenia płatnika składek kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w oparciu o art. 102 k.p.c., albowiem wskazane twierdzenia są niewystarczające do zastosowania niniejszego przepisu. Okoliczność, że w innej analogicznej sprawie koszty zostały pełnomocnikowi zasądzone jest w aspekcie podstaw z art. 102 k.p.c. bez zaznaczenia o tyle, że postępowanie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest każdorazowo inicjowane odwołaniem od konkretnej decyzji organu rentowego, a nadto postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne i nieprawomocny wyrok sądu pierwszej instancji nie stanowi jeszcze dla strony gwarancji słuszności jej twierdzeń, uzasadniających tym samym żądanie odstąpienia od obciążania jej kosztami, co do zasady. Należy przy tym pamiętać, że to płatnik zainicjował spór, stąd już od tej chwili musiał liczyć się, że na wypadek przegranej zobowiązany będzie pokryć koszty procesu poniesione przez przeciwnika. Dla potrzeb wykazania szczególnie uzasadnionego wypadku, wnioskodawca nie przedstawił swojej sytuacji majątkowej. Przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wymaga przedstawienia konkretnej sytuacji majątkowej, czego odwołujący się w niniejszej sprawie nie uczynili.

Z kolei, wskazany przez wnioskodawcę nakład pracy pełnomocnika organu rentowego został uwzględniony przez Sąd Apelacyjny, bowiem koszty zastępstwa procesowego strony przyznano w wysokości odpowiadającej minimalnej stawce w obu instancjach. Nie można także pominąć okoliczności, że zarówno strona odwołująca się jak i organ rentowy na skutek wielości odwołań w tym samym stopniu korzystali z pism kierowanych do sądu seryjnie w oparciu o jeden wzór. Przy czym podkreślić należy, iż każda decyzja wydana przez organ rentowy oparta była na analizie indywidualnego przypadku ubezpieczeniowego i z uwagi na chociażby ochronę danych osobowych i tajemnicę dotyczącą wynagrodzeń, nie można było wydać jednej decyzji obejmującej wszystkich ubezpieczonych, za których składki powinna opłacić odwołująca się spółka. Nie uszło też uwadze Sądu, iż pełnomocnicy zainteresowanej Ochrony Osób i Mienia (...) i płatnika (...) Ochrony (...) złożyli wnioski o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jak też w postępowaniu drugoinstancyjnym, a zatem odwołująca oceniała, że nakład pracy jej pełnomocnika powinien być wynagrodzony kosztami zastępstwa procesowego bez względu na powtarzalność spraw. Z tych względów, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, które uzasadniałyby zastosowanie art. 102 k.p.c.

SSA Grażyna Horbulewicz SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska